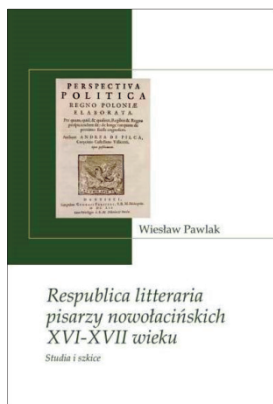


AGNIESZKA CZECHOWICZ

DOI: <https://doi.org/10.18290/rh23713.12>

EKSPEDYCJA KONTYNETALNA

Wiesław Pawlak. *Respublica litteraria pisarzy nowołacińskich XVI-XVII wieku. Studia i szkice*. Wydawnictwo KUL, 2022, ss. 326 + 60 il. ISBN: 978-83-8288-081-6. Studia i Materiały z Dziejów Literatury Wczesnonowożytej, 9.



Piśmiennictwo nowołacińskie we współczesnym literaturoznawstwie ma status – jak pisze w swojej najnowszej książce Wiesław Pawlak, kontynuując porównanie Jamesa Hankinsa – „zaginionej kontynentu”. Kontynent ten, zanim ostatecznie zniknął pod falami słabnącego zainteresowania, zanikania łaciny w dyskursie naukowym oraz jej systematycznego ograniczania na wszystkich etapach kształcenia, pogrążył się w zapomnieniu stopniowo: potrzebował około 200 lat, by zatonać¹. Wczesnonowożytna twórczość łacińska przyciąga zainteresowanie znakomitych, lecz nielicznych uczonych, a rekonstrukcja jej historii wciąż jest sprawą przyszłości i pozostaje w tyle za osiągnięciami historii literatury w językach narodowych.

W ciągu ostatnich 15 lat można obserwować pewne odnowienie zainteresowania piśmiennictwem nowołacińskim w literaturoznawstwie i badaniach nad kulturą także w środowisku polonistycznym, co należy zawdzięczać wyraźnemu komparatystycznemu zwrotowi, obserwowanemu zwłaszcza w studiach nad literaturą dawną. Rezultaty porów-

Dr hab. AGNIESZKA CZECHOWICZ, prof. KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Nauk Humanistycznych, Instytut Literaturoznawstwa, Katedra Historii Literatury Staropolskiej; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: agnieszka.czechowicz@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4365-2864>.

¹ Przychodzi ochota, by skomentować ten stan rzeczy choćby cudzymi słowami: „Mieszkańcy przez długi czas brodzili w wodzie. Sprawa ta przeszła do historii jako najbardziej krępująca katastrofa kontynentalna multiversum” (Pratchett 11).

nawczego ukierunkowania w pracach badaczy literatury staropolskiej są znaczące, a do ważniejszych z nich należy weryfikacja wielu hipotez na temat sarmackiej specyfiki kulturowej, wysuwanych dotychczas nierzadko bez dostatecznej konfrontacji ze źródłami należącymi do innych literatur narodowych, w tym do piśmiennictwa łacińskiego. Owocem tego zwrotu są także badania relacji wiążących ze sobą wczesnonowożytnych intelektualistów oraz świadectw związków przyjaźni i inspiracji łączących przedstawicieli elit rodzimych i europejskich. Intensyfikację studiów w tym zakresie w ostatnich latach należy zawdzięczać pracom dwunastu zespołów uczonych, którzy z inicjatywy Prof. Aliny Nowickiej-Jeżowej podjęli temat transmisji wartości i idei między Rzeczpospolitą a krajami Europy w epokach dawnych (projekt *Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą. Hermeneutyka wartości*, koordynowany na Wydziale „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego w latach 2012-2017). Owocem tego przedsięwzięcia badaczy (połączonych nierzadko – a jakże – przyjaźnią) było dwanaście cennych monografii, przedstawiających panoramę twórczej wymiany myśli i idei między intelektualistami Sarmacji i twórcami reprezentującymi humanistyczną Europę. Owo *commercium litterarium* – nie mające, rzecz jasna, nic wspólnego z „komercjalizacją badań naukowych” – mogło prosperować dzięki łacińskości elit polskich otwartych na obce inspiracje.

W nurt badań zarazem porównawczych, jak i neolatynistycznych wpisuje się recenzowana tu monografia Wiesława Pawłaka *Respublica litteraria pisarzy nowolacińskich XVI-XVII wieku*. Dziewięć zebranych w niej studiów spajają trzy kluczowe pojęcia-idee: *latinitas*, *humanitas* i *respublica litteraria*, połączone ze sobą zasadą zarazem wynikania i relacji współtwórczych: europejska *latinitas* zakorzenia uczonych mężów w wartościach zintegrowanych wokół idei *humanitas*, ta zaś tworzy między nimi ponadpolityczne i ponadnarodowe więzi intelektualne, wymagające pielęgnowania na drodze wymiany korespondencji i wzajemnego obdarowywania się owocami literackich zatrudnień. Swoją wyprawę badawczą w rozległą przestrzeń humanistycznej literatury łacińskiej, której niewielka tylko część należy do dziedziny poezji, Autor nazywa rekonesansem materiałowym, dociekaniem bibliograficznymi i sprawozdaniem ze stanu badań. Nie należy jednak zbyt srogo sugerować się skromnością tych deklaracji. Ów rekonesans materiałowy obejmuje 273 pozycje wskazane w bibliografii wykorzystanych tekstów źródłowych, o rozmiarach zaś nie tyle referowanego, ile w dużej mierze rewidowanego przez Wiesława Pawłaka stanu badań świadczy lista opracowań, do których odniósł się on w swojej pracy: jest ich mniej więcej trzy razy tyle.

Wiesław Pawlak znany jest jako uczonej łączący w badaniach literaturoznawczych wysokie kompetencje polonistyczne i latynistyczne, w swoich pracach skłaniający się wyraźnie ku badaniom źródłowym, komparatystycznym, sięgający do piśmiennictwa nieznanego lub niedostatecznie rozpoznanego, tropiący klasyczne korzenie inwencji i wysłownienia tekstów niesłusznie zapomnianych, z filologicznym zacięciem konfrontujący badawcze hipotezy i stereotypy z żywym *continuum* tekstowego świata wieków dawnych. To autor prac, które na gruncie polskiego literaturoznawstwa właściwie otworzyły nurt systematycznych badań nad problemami wczesnonowożytnej erudycji humanistycznej

(por. np. *De eruditione comparanda in humanioribus. Studia z dziejów erudycji humanistycznej XVII wieku*. Wydawnictwo KUL, 2012; edycja krytyczna i wstęp do dziełka Francesco Sacchiniego *De ratione libros cum profectu legendi libellus. O owocnym sposobie czytania książek*. TN KUL, 2021) oraz pogłębiły i znacznie poszerzyły źródłowo studia nad literackimi zapożyczeniami i plagiatami, nad obecnością i miejscem dorobku twórców i uczonych Pierwszej Rzeczypospolitej w świadomości intelektualistów wczesnonowożytnej Europy, a także nad źródłami inwencyjnymi barokowego kaznodziejstwa i piśmiennictwa pobożnego.

Jego najnowsza książka nie jest wyłącznie zbiorem studiów, ale całością, której zalety przekraczają sumę wartości zgromadzonych w niej poszczególnych tekstów. Sam autor zresztą zapowiada we wstępie, że zgromadzone w pracy artykuły układają się w wieloaspektową monografię poświęconą polsko-europejskim związkom intelektualnym oraz literackim i wydawniczym owocom praktykowania przez wczesnonowożytnych pisarzy idei uczonej przyjaźni (*amicitia eruditorum*).

Uwagę uczonego z jednej strony skupia na sobie zjawisko decydujące o kulturowym kształcie humanistycznej Europy, a więc *commercium litterarium* i towarzyszące mu fenomeny, z drugiej zaś interesują go twórcy niewysuwający się na czoło listy autorów kształtujących oblicze swoich czasów, tacy choćby jak strasburski prawnik Johannes Schragius, autor niewielkiej rozprawy *Dissertatio academica de amicitia eruditorum* (ok. 1696), czy francuski humanista Roland Desmarests, twórca zbioru erudycyjnych „listów filologicznych” – *Epistolae philologicae* (1650). Swoją refleksją Wiesław Pawlak obejmuje także pisarzy, których prace cieszyły się spektakularną popularnością zarówno w Rzeczypospolitej, jak i w całej Europie, którym jednak – jak bawarskiemu jezuitcie, autorowi rozchwytywanych dzieł religijno-ascetycznych, Jeremiasowi Drexelowi – polscy badacze nie poświęcali dotąd nadmiernej uwagi.

Dwa pierwsze studia – otwierająca tom „Przyjaźń uczonych” oraz rozdział kolejny pt. „*Amicorum colloquia absentium*” – przybliżają ewolucję humanistycznej idei duchowych więzi łączących intelektualistów, przekraczających różnice konfesyjne i odrębności narodowe. W rozdziale inicjalnym Autor przedstawia syntetyczny wizerunek cnót spajających przyjaźń pisarzy, których aktywność domaga się wprawdzie podtrzymywania regularnych wzajemnych kontaktów, już choćby jako źródła twórczej inspiracji, ale nieczęsto umożliwia ich bezpośredniość. Lektura rozdziału drugiego, poświęconego interesującym – często powtarzalnym czy wręcz topicznym – wątkom korespondencji uczonych przyjaciół, stanowiącej lekarstwo na niemożność spotkania, nasuwa czytelnikowi nieoczekiwane współczesne konteksty komunikacyjne. Mimo że dbałość o regularną wymianę listów łączyła się z pewnym trudem i wymagała od piszących wytrwałego zaangażowania, w listownych dialogach dostrzegano niekiedy zalety wynoszące tę formę kontaktu ponad komunikację twarzą w twarz. Jako przykład takiego postrzegania rzeczy Wiesław Pawlak przytacza wyrażoną w dziele *Polihistor* opinię Daniela Geорга Morhofa, w której XVII-wieczny uczonego zauważa, że wymiana myśli na odległość pozwala uwolnić się od ograniczeń narzucanych przez ułomności ciała lub zniwelować dyskomfort, jaki może

spowodować różnica obyczajów partnerów komunikacji. Wirtualność przestrzeni dialogu przesłania te wszystkie braki, a nieobecność dialogujących przyczynia się do intensyfikacji ich wzajemnych uczuć: „Solus hic animus loquitur, seque nudum exhibet” – cytuje Autor D.G. Morhofa i cytowana refleksja przywodzi na myśl specyfikę kontaktów praktykowanych w uniwersum światowej Sieci, która stworzyła warunki umożliwiające zniknięcie twarzy drugiego, oddzielenie intelektu od kontekstu ciała i budowanie/podtrzymywanie więzi między wykreowanymi tożsamościami.

Trzeci rozdział monografii – „Jeszcze o polonikach w humanistycznej epistolografii XVI-XVII w.” – to ciekawy przyczynek, stanowiący kontynuację tematyki podjętej w dwu poprzednich artykułach. Uwaga Autora obejmuje tym razem korespondencję uczonych postrzeganą już nie tylko jako narzędzie podtrzymywania więzi między rozproszonymi w Europie członkami elity umysłowej, ale także jako skuteczny środek pozyskiwania i wymiany informacji na tematy bieżące. Wiesław Pawlak przedstawia tu wyniki wstępnego rekonesansu materiałowego (pod kątem poszukiwania poloników) olbrzymiego korpusu epistolografii nowołacińskiej, zgromadzonej w przygotowanej przez niemieckich neolatynistów bazie CERA (*Corpus Epistolicum Recentioris Aevi*), a pochodzącej ze zbiorów tekstów epistolograficznych drukowanych w latach 1530-1770. Jego kwerenda skupia się na niewielkiej wprawdzie, ale interesującej w szczegółach obecności w tym zasobie listów dotyczących spraw Rzeczypospolitej oraz listów kierowanych bezpośrednio do Polaków w sensie politycznym (adresaci to polscy królowie, dostojnicy świeccy i duchowni), których treści wzbogacają rekonstrukcję obiegu informacji i dróg kształtowania się europejskiej opinii publicznej na temat dawnej Polski.

Rozdział czwarty tomu – „Rolanda Desmarests *Aloisiae Gonzagae ad Ladislaum Poloniae Regem sponsum proficiscentis propempticum*” – to w zasadzie opatrzona przekrojowym wstępem dwujęzyczna mikroedycja nieznanego dotychczas francuskiego *polonicum* – pieśni podróżnej, napisanej z okazji zaślubin księżniczki Marii Ludwiki Gonzagi z królem Władysławem IV, autorstwa francuskiego *homme de lettres* Rolanda Desmarests, twórcy poczytnego zbioru erudycyjnych „listów filologicznych” – *Epistolarum philologicarum libri duo* – wydanych po raz pierwszy (jeszcze bez księgi drugiej) w Paryżu (1650), następnie dwukrotnie wznawianych. Edycja okolicznościowego wiersza kierowanego do przyszłej królowej Polski została tu uzupełniona o krótki list Desmarests adresowany do poety Jeana-François Sarrasina, któremu autor posłał swój utwór do oceny. W otwierającym rozdział wprowadzeniu do lektury Wiesław Pawlak kreśli syntetyczny przegląd stanu badań nad historią polsko-francuskich związków kulturalnych w wieku XVII i literackimi świadectwami postrzegania Rzeczypospolitej przez kraje Europy zachodniej w czasach renesansu i baroku.

Obszerne studium pt. „*Barbara quae fuerant regna latina fiunt*” – stanowiąca rozdział piąty – to monograficzny zarys polsko-niemieckich związków literackich, komparatystyczna panorama dialogu kultur Rzeczypospolitej i krajów niemieckojęzycznych, w którym Rzeczpospolita pełni przede wszystkim rolę słuchacza. Uwaga badacza nie ogranicza się tu wyłącznie do literatury pięknej, lecz obejmuje także piśmiennictwo użytkowe,

naukowe, wskazuje miejsca wspólne kultury polskiej i niemieckiej na obszarze neolatynistyki. Studium ma charakter głównie źródłowy i faktograficzny, a ponieważ lista twórców i dzieł wziętych pod uwagę przez autora nie jest pełna, ograniczeniu do minimum uległa tu także jego interpretacja opisywanych zjawisk literackich.

Szósty rozdział monografii – „Drexel w Polsce (XVII-XVIII w.). Rekonesans” – jest kontynuacją refleksji nad polsko-niemieckimi związkami literackimi, a dokładnie nad oddziaływaniem nowołacińskiej twórczości niemieckiej na piśmiennictwo ojczyste. Studium zostało skoncentrowane tym razem na przypadku szczegółowym, choć znów zostało opatrzone podtytułem wskazującym na jego wstępny charakter. Nic w tym dziwnego. Entuzjastyczna polska recepcja pobożnej twórczości bawarskiego jezuita Jeremiasa Drexela – bo o niej mowa – nie ustępowała recepcji europejskiej, a choć liczba rodzimych przekładów jego pism należała – jak udowadnia Wiesław Pawlak – do największych w Europie, badania wciąż pozostają otwarte. W studium poświęconym szczęśliwym losom Drexela w Polsce Autor porusza zagadnienia związane ze staropolskimi strategiami translatorskimi i podkreśla intensywność wpływu dzieł tego katolickiego pisarza niemieckiego piszącego po łacinie zarówno na protestanckie środowiska Europy, jak i na rozwój literatury katolickiej w Pierwszej Rzeczypospolitej.

Przedmiotem kolejnego, siódmego rozdziału – „Szymon Szymonowic – poeta nieznan?” – są zagadki sylwetki twórczej autora zwanego polskim Pindarem. Wiesław Pawlak skrupulatnie, choć zarazem z właściwym sobie taktem, nakreślił mapę badawczych zaniedbań, obejmujących zarówno biografię organizatora Akademii Zamojskiej, jak i jego łacińską twórczość. Studium to ma wyraźny rys postulatywny i podpowiada badaczom liczne tropy biograficzno-literackie, których podjęcie może uzupełnić niedostateczny stan wiedzy na temat jednego z najwybitniejszych przedstawicieli klasycyzmu renesansowego.

Ósmy rozdział pt. „Nieznana edycja *Imagines diaetae Zamosciana* Szymona Szymonowica i ich wydawca” to studium ukazujące odwrotny niż w rozdziale poświęconym Drexelowi wektor literackich oddziaływań. Poświęcone zostało niemieckiej tym razem recepcji twórczości autora *Sielanek*. Omawiając w nim nieznaną dotąd XVII-wieczne augsburskie wydanie ekfrastycznej elegii, którą Szymonowic napisał z okazji uroczystości towarzyszących zaślubinom hetmana Jana Zamoyskiego z Barbarą Tarnowską (a także wskazując dwa inne, dotąd nieodnotowane w bibliografiach XVIII-wieczne niemieckie wydania utworów poety), Autor naświetla relacje przyjaźni łączące jednego z najwybitniejszych twórców polskiego renesansu z reprezentującą różne narody grupą admiratorów jego twórczości.

Książkę wieńczy filologiczne wprowadzenie do praktycznie nieznanego do niedawna emblematycznego traktatu maryjnego *Firmamentum symbolicum* pióra karmelity bosego, o. Sebastiana od Matki Bożej. W artykule tym Autor odsłania źródła inwencyjne pobożnego dzieła, intertekstualne związki łączące badany tekst z pracami poprzedników oraz ukazuje – wbrew mistyfikacji przedsięwziętej przez siedemnastowiecznego wydawcę, deklarującego, że traktat karmelity jest przekładem z języka włoskiego – oryginalność niedocenianego dotąd w badaniach utworu.

Mimo skupienia na przedstawianiu wymiernych liczbowo efektów badań źródłowych, które stanowią niekwestionowaną wartość jego książki, Wiesław Pawlak nie uchyla się od formułowania także i propozycji interpretacyjnych wyrastających z wnikliwych analiz badanych tekstów, choć niewątpliwie jest w tych propozycjach powściągliwy. Charakterystyczną cechą omawianej tu książki jest dyskretna obecność w niej mikroobserwacji filologicznych i hipotez interpretacyjnych stawianych przez autora jakby mimochodem, nieco poukrywanych na marginesach głównego dyskursu poszczególnych rozdziałów. Oto na przykład, przedstawiając syntetyczny przegląd oddziaływania niemiecko-łacińskiej literatury na piśmiennictwo Polaków (s. 113), badacz zauważa odnotowaną dotychczas jedynie w przypisie edycji źródłowej i pominiętą w literaturze przedmiotu zbieżność między początkiem elegii II z *Elegiarum libri duo/Elegiarum libri quattuor* Kochanowskiego a deklaracją pochodzącą z elegii II 112 z *Elegiarum libri* Piotra Lotichiusa Secundusa. W innym miejscu zachęca badaczy dziejów reformacji w Polsce do zainteresowania się dostępnymi w bazie CERA listami informującymi zainteresowanych sprawą Niemców o postępach i problemach luteranizmu w Rzeczypospolitej (s. 67-68). Rozważając meandry konwencji ukazywania Sarmacji w poezji humanistycznej, ukazuje pochlebny obraz naszego kraju z pieśni podróżnej francuskiego erudyty jako możliwą subtelną polemikę z krytycznym wizerunkiem Polski zawartym w *Icon animorum* Johna Barclaya (s. 92).

Prace zgromadzone w książce Wiesława Pawlaka pozwalają lepiej słyszeć nikły głos polski i Polski dotyczący, dobiegający z epistolarnego rozgwaru europejskich dysput literackich, uczonej wymiany myśli, sporów ideowych i ferworu twórczego współzawodnictwa. Udział intelektualistów przedrozbiorowej Rzeczypospolitej w tych dysputach i agonach nie był – jak pokazuje również omawiana tu praca – znaczący, zainteresowanie ich osiągnięciami – wyjąwszy twórców najwybitniejszych, takich jak Szymon Szymonowicz czy Maciej Kazimierz Sarbiewski – pozostawało raczej marginalne. Wiesław Pawlak kreśli ten obraz peryferyjnego miejsca Sarmacji w obiegu zainteresowań twórczych kręgów Europy ze świadomością, że sondowany przez niego ogrom nierozpoznanych jeszcze źródeł mimo wszystko tej perspektywy ani nie odmieni, ani nawet zauważalnie nie skoryguje. Świadomość ta jednak nie przeszkadza mu dostrzegać wartości w odsłanianiu rzeczy drobnych i przywracaniu ich miejsca w lepiej znanej całości – znanej tym lepiej, z im większej liczby detali można ją ułożyć. Ponad spektakularność odkryć Autor przenosi samą wartość odkrywania rzeczy przeoczonych, o których wiedza dodaje istniejącym rozpoznaniom pewności, mocniej osadza je w faktach.

Respublica litteraria pisarzy nowołacińskich XVI-XVII wieku to książka cenna przede wszystkim materiałowo. Wiesław Pawlak rozważa napięcie między pozytywnym – faktograficznym, bibliograficznym, źródłowym – charakterem znacznej części prac poświęconych zagadnieniu wzajemnych związków łacińskich literatur narodowych a postulatem pogłębiania badań komparatystycznych prowadzonych na tym gruncie. Pesymistyczny nastrój może wywołać przywołane przez uczonego zestawienie następują-

cych faktów: z jednej strony korpus tekstów nowołacińskich, a więc całość piśmiennictwa łacińskiego od czasów Petrarcki do dziś, kilka tysięcy razy przewyższa liczbę znanych tekstów antycznych, z drugiej zaś – coraz mniejsza liczba uczonych jest w stanie nie tylko kompetentnie badać, ale nawet czytać teksty pisane w tym języku, podczas gdy w zasadzie dokonany już i zwieńczony sukcesem proces delatynizacji Polski skutkuje brakiem zastępowalności pokoleń specjalistów (s. 102-103)². Pesymizm jako nastrój wyłaniającej się stąd perspektywy można próbować przezwyciężać, przypominając sobie, że nie całe zadanie badania nowołacińskiej twórczości spoczywa na barkach literaturoznawców, literatura piękna bowiem w geografii tego kontynentu stanowi tylko jedną z jego prowincji. Dobrze wiemy jednak, że marna to pociecha. Wśród literaturoznawców zorientowanych neolatynistycznie przeważają zainteresowania literaturą piękną, co – przy znikaniu z pola badawczego nowołacińskich pism teologicznych, astronomicznych czy nawet podręczników szkolnych – znacznie utrudnia ogląd całości.

Rozpisana na omówione tu pokrótce rozdziały monografia Wiesława Pawlaka daje świadectwo najlepszych cech filologicznego warsztatu jej Autora: badawczej sumienności, akrybii, cierpliwego wnikania w detale badanego tekstu, swobody domysłu i perspektywicznego spojrzenia na historyczny kontekst, naświetlający kulturowe znaczenie analizowanych źródeł. Imponująca erudycja oraz wysokie kompetencje latynistyczne pozwalają Autorowi nie tylko weryfikować dotychczasowe ustalenia badaczy łacińskiej twórczości wczesnonowożytnej, ale także odsłaniać urok i przeoczone dotąd wartości utworów nieuznawanych za interesujące – niekiedy na skutek zbyt pośpiesznej oceny, autorytatywnie niegdyś sformułowanej. Zaniedbania badaczy literatury dawnej w dziedzinie twórczości neolatynistycznej, podobnie jak nieścisłości obecne w ich pracach, Autor obnaża ze szlachetną prostotą, której wymaga wierność prawdzie, ale zarazem z rewerencją dla uczonych, do których osiągnięć się odwołuje (zawsze w większej mierze do ich osiągnięć niż do przeoczeń).

Respublica litteraria pisarzy nowołacińskich ma najlepsze cechy źródłowego studium komparatystycznego, przybliżającego niedostatecznie dotąd przebadane problemy dynamicznej współpracy intelektualnej wczesnonowożytnych humanistów. To wieloaspektowa monografia polskich węzłów europejskiej sieci kontaktów, relacji i inspiracji łączących uczonych mężów, pielęgnowujących nie tylko nauki, lecz także więzi uczonej przyjaźni. Studia źródłoznawcze w niej zgromadzone odznaczają się wysoką spójnością tematyczną i stanowią impuls do odnowienia zainteresowania badawczego nowołacińskimi źródłami wyobraźni i wiedzy wczesnonowożytnej Europy.

BIBLIOGRAFIA

Czerenkiewicz, Michał, i Wojciech Ryczek. „Studia (neo)latina rediviva. Kilka uwag i postulatów odnośnie do neolatynistyki”. *Terminus*, z. 3, 2013, ss. 335-358.

² Nie jest to oczywiście diagnoza odosobniona. Por. Czerenkiewicz i Ryczek 335-358.

Pratchett, Terry. *Eryk*. Przeł. Piotr W. Cholewa. Prószyński i S-ka, 2012.

Pawlak, Wiesław. *De eruditione comparanda in humanioribus. Studia z dziejów erudycji humanistycznej XVII wieku*. Wydawnictwo KUL, 2012.

Pawlak, Wiesław, redaktor. Francesco Sacchini. *De ratione libros cum profectu legendi libellus. O owocnym sposobie czytania książek*. TN KUL, 2021.